

Szykuje się przebudowa  
drogi do Siadła Górnego

Jest zgoda, policjanci mają  
wrócić do naszej gminy



# AKTUALNOŚCI

Numer 28 (3)/2017 Maj

Bezpłatny miesięcznik samorządowy

**GMINY KOŁBASKOWO**



**Boiska w Przecławiu  
będą jak nowe**

**Czego brakuje  
w kościółku w Pargowie?**

# Dziewczyny nieOSPolite



**1935** - w tym roku powstała „trójkątna” stacja paliw przy autostradzie Berlin – Szczecin

**183** mieszkańców liczyła wieś Przeclaw w 1939 r., kiedy włączono ją do miasta Szczecin

**66** m wysokości ma wzgórze w Siadle Dolnym usypane z urobku kopalni węgla brunatnego

## Zamiast wstępu

Jak kota nie ma, to myszy harcują - powiedział jeden z mieszkańców Przeclawia zapytany, czy to dobrze, że w gminie ma po latach znaleźć siedzibę policja (patrz strona 3). Trochę to trwało, ale się udało. Wprawdzie mieszkańcy Przeclawia, Warzymic czy Kolbaskowa mówią, że czują się bezpiecznie, ale zawsze dobrze jest mieć świadomość, że w razie potrzeby można liczyć na szybką pomoc. W majowych Aktualnościach kolejna porcja informacji. Z okazji Dnia Strażaka przygotowaliśmy rozmowę z dziewczynami z OSP, które zdradziły nam, dlaczego zostały strażaczkami, czym się interesują i kim powinien być ich przyszły mąż. Mamy też ciekawą propozycję na majowy weekendowy wypad oraz ciekawostkę, odpowiedź na pytanie, czego brakuje w pargowskiej świątyni.

Są także informacje o inwestycjach, o boiskach w Przeclawiu, drodze do Siadła czy wodociągu w Barnisławiu. W kwietniu pisaliśmy o Amazonie, rondzie biskopowym czy nowym przedszkolu (numer można ściągnąć za darmo z [kolbaskowo.pl](http://kolbaskowo.pl)), a za miesiąc napiszemy m.in. o zmianach nad Odrą i na... torach. Zachęcamy.

Wydawca: Gmina Kolbaskowo. Drukarnia: Soft Vision. Redakcja: Jarosław Dworzynski, [gazeta@kolbaskowo.pl](mailto:gazeta@kolbaskowo.pl). Kontakt: Urząd Gminy Kolbaskowo, 72-001 Kolbaskowo 106. Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów.



W Zoo w Eberswalde, godzinę drogi od naszej gminy, można sobie zrobić takie zdjęcie. Nie brakuje tam innych atrakcji. - To świetne miejsce na weekendowy wypad - mówi Sylwia, mama Poli i Mai z Warzymic. Więcej na str. 8

### Majowe ciekawostki

W języku polskim określenie „maić” oznacza - stroić. Staropolska nazwa maja brzmiała trawień. Słowo maj stanowi również określenie młodej ziemi, która w całej swej krasie występuje w tym miesiącu.

### Dzień matki

Jedno z najbardziej znanych międzynarodowych świąt na świecie. 26 maja obchodzone jest jednak tylko w Polsce, w innych krajach jest to najczęściej pierwsza lub druga niedziela maja. Dzień ma wymiar globalny - na świecie są w końcu ponad 2 miliardy matek. Współczesna

### Kalendarium

kobieta rodzi przeciętnie 2-3 dzieci. Jeszcze w XVIII wieku liczba ta wynosiła 7-10. Mamą-rekordzistką była Rosjanka Wassiljew (imię nieznane), która w latach 1725-1765 urodziła 69 dzieci, w tym 16 razy bliźnięta, 7 razy trojaczki i 4 razy czworaczki. Tylko dwoje dzieci nie przetrwało okresu niemowlęctwa.

### Przyroda

W maju zakwitają konwalie, piwonie, czerwone maki, niezapominajki, czeremcha, irga, żłotokap i jaśmin. W ogródkach kwitną tulipany i narcyzy. Z drzew parkowych zaczynają kwitnąć klony i kasztanowce.

### Inne majowe święta

3 maja - Dzień bez Komputera  
4 maja - Dzień Strażaka  
5 maja - Dzień bez makijażu  
19 maja - Dzień Mycia Auta  
24 maja - Dzień Ślimaka  
25 maja - Dzień Królowny  
30 maja - Dzień Soku

### Kwietniowe przysłowia

Gdy kukułka kuka w maju, spodziewaj się urodzaju.  
Grzmot w maju nie szkodzi, sad dobrze obrodzi.  
Kto się w maju rodzi, temu się dobrze powodzi.  
Ślub majowy, grób gotowy.

## Na końcu języka, czyli minimum poprawności. Magiczna moc... kropki

Suchy kwiecień. Mokry maj, będzie żyto jako gaj - mówi ludowe przysłowie. Miesiąc maj poświęcony był rzymskiej bogini Mai, matce boga Merkurego, zaś znaczenie łacińskiego słowa „majus” oznacza pełen radości, miły. Maj jest miesiącem wiosennym na półkuli północnej, a na południowej - jesiennym.

Bywa, że nazwa tego miesiąca jest nazwiskiem. W rodzaju męskim odmienia się wtedy jak rzeczownik pospolity: pana Maja, panu Majowi. Forma żeńska tego nazwiska jest nieodmienna: panią Maj, o pani Maj. Małżeństwo lub rodzeństwo o tym nazwisku to państwo Majowie (choć o miesiącach powiemy: te maje).

Stosując skrót p. Maj, warto dodać imię, np. p. Ewa Maj, p. Adam Maj, by uniknąć pomylki, gdyż w mianowniku (kto? co?) forma żeńska i męska brzmią identycznie. Stosując kropkę skracamy wypowiedzi pisemne we-

dług reguł gramatycznych - interpunkcyjnych, np. śp. (świętej pamięci), doc. hab. (docent habilitowany), mec. (mecenasa), mł. sierż. (młodszy sierżant), st. szer. (starszy szeregowy), lek. med. (lekarz medycyny) itp.

Kropka wskazuje też formę gramatyczną wyrazów skracanych w tekście pisanym. Zasada jest prosta. Jeżeli skrót składa się z pierwszej i ostatniej litery wyrazu, nie stawiamy po nim kropki, na przykład: dr (doktor), nr (numer), wg (według). Nie stawia się także kropki wtedy, gdy skrót obejmuje pierwszą, jedną z środkowych i ostatnią literę wyrazu: mgr (magister), mjr (major), płk (pułkownik). Jeśli jednak takie skróty występują w innym przypadku gramatycznym niż mianownik, to po takim skrócie stawiamy kropkę. Składamy najszczerze życzenia dr. (doktorowi) Kowalskiemu. Mieszkam pod nr. (numerem) 77. Spotkałem

mgr. (magistra) Kowalskiego. Kropka zmienia formy liczebnika zapisanego cyfrą. Na przykład w takich dwóch zdaniach: Tu zbudowano 1 kino. Tu zbudowano 1. kino. Od obecności kropki stojącej po cyfrze zależy jak odczytamy oznaczony nią liczebnik: czy jest to jedno kino (pierwszy przykład zdania), czy pierwsze kino (drugie zdanie).

Kropka stawiana po cyfrze oznacza bowiem liczebnik porządkowy (czyli: który, która, które z kolei?) i odróżnia go od liczebnika głównego (który odpowiada na pytanie ile?). Niektórzy piszący, chcąc zaakcentować porządkową formę liczebnika, zamiast użyć po prostu kropki, dopisują do cyfry błędne końcówki: 1-wszy lub 1-szy, 2-gi lub 2-ugi, 3-ci lub 3-eci, 4-go lub 4-ego. Takie pisanie zdradza niezajomość zasad ortograficznych. Pod rozważę zainteresowanym.

BeFa



# Wracają policjanci

## Mundurowi wrócą do gminy Kołbaskowo. Siedzibę będą mieli prawdopodobnie w Przecławiu.

Uzyskana została zgoda komendanta wojewódzkiego na utworzenie posterunku w gminie Kołbaskowo, pod warunkiem zapewnienia przez samorząd odpowiedniego lokalu.

- Cieszę się, że wraca policja. Bardzo mi na tym zależało. Chciałabym, podobnie jak mieszkańcy, żeby stróże prawa byli widoczni w naszych miejscowościach - mówi wójt Małgorzata Schwarz.

Gdzie stróże prawa mieliby siedzibę? - Lokal się znajdzie bez problemu. Jeszcze nie ma ostatecznej

decyzji, ale skłaniam się ku Przecławiu. To największa miejscowość w gminie, do tego centralnie położona - mówi Małgorzata Schwarz.

Wcześniej rozważano Rosówek, ale uznano, że miejscowość jest zbyt na uboczu.

Rozmawialiśmy z mieszkańcami. Zdecydowana większość uważa, że to bardzo dobra wiadomość.

- To bardzo ważne, żeby była u nas policja - uważa pani Małgosia z osiedla Brzeziny. - Najbliższy posterunek jest w Mierzynie, a tam mieszka bardzo dużo ludzi i nie wiem czy znajdują czas dla nas. A tutaj też mieszka bardzo dużo ludzi. Wprawdzie są osiedla zamknięte i wydawałoby się, że mieszkają w nich ludzie spokojni, jednak zdarzały się sytuacje, kiedy powinno się wezwać policję.

- Zawsze się dziwiłam, że u nas w gminie nie ma policji. Ja na pew-

no będę się czuła bezpieczniej wiedząc, że tu pod nosem są policjanci - mówi pani Krystyna z Warzymic.

Podobnie myśli pan Jakub Przecławia. - Wiadomo jacy są Polacy, nie ma kota, to myszy harcują. Jeśli będą u nas mundurowi, to z pewnością będzie bezpieczniej. To chyba oczywiste.

- Mieszkam w Przecławiu i jest mi tu dobrze, czuję się bezpiecznie. Jak dotąd nie byłem świadkiem jakiegось groźnego zdarzenia. Ale nigdy nic nie wiadomo. Lepiej, żeby policjanci u nas byli - dodaje pan Maciej.

Posterunek policji z siedzibą w Przecławiu zlikwidowano kilkanaście lat temu. Cały czas gmina dokładała starań, aby został przywrócony. Dziś posterunek, który obejmuje rejon gminy Kołbaskowo, mieści się w Mierzynie.

## Cała Polska widziała jak pomagamy



- Trzeba pomagać - mówi Wojciech Woźniak, sołtys Przecławia (w czerwonej koszulce). Zdjęcie na Litwie zrobił Łukasz Szelemej.

Kolejna akcja pamięci o rodakach już za nami.

### 600 paczek zapakowanych w szkole w Przecławiu szczęśliwie trafiło na Litwę.

„Od czterech lat odwiedzają rodaków na Kresach w każde Boże Narodzenie. Teraz postanowili do nich pojechać także przed Wielkanocą. Akcja Paczka dla Rodaka i Bohatera na Kresach powoli staje się tradycją i okazją do spotkań z niezwykle ludźmi” - usłyszeli 15 kwietnia widzowie w całej Polsce w wieczornych Wiadomościach. Później zobaczyli wzruszonych rodaków na Litwie, szczęśliwych, że ktoś o nich pamiętał. - Daj Boże wam zdrowie i dużo lat życia - mó-

wiła Aleksandra Buryńska nie rzucając lez.

Obdarowywanie rodaków zajęło kilka dni. - Potrzeby są bardzo duże. Jak na to patrzeć, to serce się kroi i trzeba pomagać - mówi Wojciech Woźniak z Fundacji Polskich Wartości oraz sołtys Przecławia. - Wizyta na Wileńszczyźnie to dla nas i dla naszych rodaków ogromne przeżycie. My jesteśmy już jak rodzina.

Kalendarz wizyty był bardzo napięty. - Byliśmy w Wilnie, gdzie odwiedziliśmy kombatanów, odwiedziliśmy szkoły w Solecznikach, Rakańcach, byliśmy w Ejszyszkach, Turgielach - wymieniał już po powrocie do Polski pan Wojciech.

W tym roku przygotowano dwa rodzaje paczek, dla dzieci, gdzie

były głównie słodczyce oraz paczki, w których znalazły się produkty trwałe, jak cukier, makarony, kasze czy szynki konserwowe. Finałowe pakowanie miało miejsce w sali gimnastycznej szkoły w Przecławiu. Przyszło wielu wolontariuszy, którzy pracowali do wieczora. Pierwsze paczki symbolicznie spakowali dyrektorzy szkół, księża i przedstawiciele organizacji i zakładów pracy, które włączyły się w akcję.

- Ogromnie cieszę się z zaangażowania ludzi, także młodych, którzy chcą pomagać. Wiem, że to nie jest pierwsza i ostatnia taka akcja - cieszy się Wojciech Woźniak.

„Paczka dla Rodaka i Bohatera na Kresach” jest organizowana przez Fundację Polskich Wartości.

### Głosuj na Kolbaskowo!

Siłownie na świeżym powietrzu stają się coraz bardziej popularne. Ćwiczyć może każdy, za darmo, o dowolnej porze dnia. Dlatego Gmina Kołbaskowo weźmie udział w inicjatywie „Nestlé porusza Polskę”. Wygraną w konkursie jest 16 siłowni terenowych, po jednej na województwo, wartych po ok. 17 tys. zł. Gdzie stanie siłownia jeśli w Zachodniopomorskiem wygra Kołbaskowo? Przy Zespole Placówek Oświatowych w Kołbaskowie.

Obecnie przy placówce znajduje się boisko orlik oraz ścieżka edukacyjna. Dodajmy, że siłownia będzie bezpłatna, dostępna dla każdego. Dzięki różnorodności sprzętu będą z niej mogły korzystać osoby rozpoczynające swoją przygodę ze sportem na poziomie rekreacyjnym, jak również osoby wysportowane. Zachęcamy do głosowania na siłownię terenową w Kołbaskowie!

- Głosowanie rozpocznie się 10 maja i potrwa do 30 czerwca. Wystarczy wejść na stronę [www.nestle-porusza.pl](http://www.nestle-porusza.pl). Każda osoba może oddać jeden głos dziennie - mówi Kaja Przetocka z firmy Nestlé.

### Pomogą ze wszystkich przedmiotów

- Chcesz mieć lepsze wyniki w nauce? Chcesz uwierzyć w siebie? A może chcesz rozwijać swoje pasje artystyczne - teatralne i wokalne. Jeśli tak, przyjdź do świetlicy w Kołbaskowie. Znajdziesz pomoc w odrabianiu lekcji i przygotowaniu do zajęć, ze wszystkich przedmiotów! - zachęcają Krystyna Badocha i Bernadeta Fałenciak. Dzieci i młodzież mogą przychodzić w poniedziałki, wtorki i piątki w godzinach 17 - 18. Więcej informacji pod numerem telefonu: 603 777 849.

### Nie bój się komputera i internetu

Seniorzy z Gminy Kołbaskowo, którzy chcieliby poznać obsługę komputera i internetu mogą przyjść na bezpłatne kursy. - To naprawdę proste - przekonują organizatorzy. - Komputer i internet dziś ułatwiają życie. Dzięki nim można kontaktować się z bliskimi i to za darmo, nawet jeśli są daleko za granicą. To newsy, które możemy przejrzeć w każdej chwili. A rachunki za prąd czy mieszkanie można zapłacić bez stania w kolejce - dodają. W Przecławiu kursy są organizowane w poniedziałki, środy i czwartki w godz. 17-20.30. Wszelkie informacje oraz zapisy pod nr 503 050 844.

### 2 maja urząd nieczynny

Wójt Gminy Kołbaskowo informuje, że w dniu 2 maja 2017 (wtorek) Urząd Gminy będzie nieczynny.



# Boiska będą jak nowe

**Duża inwestycja w Przecławiu za 2,6 mln zł. Dotyczy boisk do piłki nożnej, koszykówki i piłki ręcznej oraz bieżni. Co się zmieni?**

Zespół boisk przy Szkole Podstawowej w Przecławiu będzie zamknięty do września 2017 roku. Powód? Remont generalny obiektu.

- Zmodernizowana będzie bieżnia lekkoatletyczna o długości 333 metrów, wraz z prostą o długości 100 m. Nawierzchnia poliuretanowa zostanie wymieniona na nową syntetyczną poliuretanową o grubości 13 mm – mówi wójt Małgorzata Schwarz.

Zmianę przejdzie też boisko do piłki nożnej. Trawa naturalna zostanie zastąpiona trawą syntetyczną o wysokości włókna 50 mm, spełniającą wymagania FIFA Quality Concept for Football Turf (koncepta jakości dla piłkarskich muraw – red.). Nie zmienią się wymiary - pole gry dalej będzie mieć 50 x 90m. Zmodernizowane zostaną także nawierzchnie boisk do

piłki ręcznej (22m x 44m, zastosowana będzie nawierzchnia z trawy syntetycznej o 20 mm wysokości włókna) oraz koszykówki (15m x 28m, pojawi się nawierzchnia syntetyczna poliuretanowa o grubości 13 mm). Zakres prac obejmuje także zakup bramek do piłki nożnej oraz mat elastycznych montowanych na słupy oświetleniowe znajdujące się w pobliżu boiska i przebudowę sieci wewnętrznej kanalizacji deszczowej.

- Remont ma poprawić warunki techniczne na obiekcie. Dotąd nie było tu żadnych remontów. Nawierzchnia bieżni oraz boisk do piłki ręcznej i koszykówki jest spękana, łuszczy się i jest miejscami wytarta – mówi Beata Bitel, dyrektor SP w Przecławiu. - A trawa na boisku piłkarskim jest sucha i w czasie meczów leciała razem z piłką – mówi młodzi piłkarze,

## Liczy

**17 lat – tyle ma kompleks sportowy**  
**20 mm – wysokość włókna nawierzchni boiska do piłki ręcznej**  
**50 mm – wysokość trawy boiska piłkarskiego**  
**333 m – długość bieżni**

których spotkaliśmy na miejscu. - Faktycznie jest tu wielki problem, ta trawa nie może się przyjąć, mimo że panowie woźni wyrównywali i wałowali teren – dodaje pani Beata. - Cieszą mnie te zmiany, teraz kompleks będzie mógł być wykorzystywany przez cały rok.

Przetarg na remont wygrała warszawska firma Eversport, która zajmuje się kompleksową instalacją najwyższej jakości nawierzchni i osprzętu sportowego. Przebudowała m.in. bieżnię na stadionie w Kościanie i buduje w Rudzie Śląskiej. W Prze-

clawiu prace mają się skończyć do września 2017.

- Remont boiska sportowego przy Szkole Podstawowej w Przecławiu jest dofinansowany przez Ministra Sportu i Turystyki ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej w ramach Programu modernizacji infrastruktury sportowej. Wartość inwestycji to ok. 2,6 mln zł, z czego dofinansowanie wyniesie 50 % wartości inwestycji – mówi Magdalena Leśniak, autorka wniosku o dofinansowanie, inspektor ds. pozyskiwania środków z funduszy unijnych w Gminie Kolbaskowo..

Przypomnijmy, że boiska sportowe zostały wybudowane w 2000 r. Są wykorzystywane przez kluby sportowe, uczniów Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Przecławiu, mieszkańców gminy Kolbaskowo. Na imprezy przyjeżdżają dzieci, młodzież i dorośli z regionu, a także z Niemiec. W sezonie obiekt sportowy jest otwarty dla zainteresowanych w godz. 17-22, a we wcześniejszych godzinach jest wykorzystywany przez szkołę.



- Zmodernizowana będzie bieżnia lekkoatletyczna o długości 333 metrów, wraz z prostą o długości 100 m. Zmianę przejdzie też boisko do piłki nożnej oraz nawierzchnie boisk do piłki ręcznej oraz koszykówki.

## W Barnisławiu przed wakacjami popłynie lepsza woda

We wsi przebudowywana jest sieć wodociągowa. Prace rozpoczęły się w styczniu tego roku. **Skąd popłynie woda?**

Obecny wodociąg pamięta jeszcze czasy poprzedniego systemu. Dotąd wodę doprowadzano ze stacji uzdatniania w Warniku. Wodociąg biegł przez pola. Nowy kładziony jest wzdłuż drogi. - Cieszymy się, że o nas pomyślano. Czy-

tałam o tym, jak Szczecin i Gdańsk chwalili się, że u nich woda jest lepsza niż te z butelek w sklepach, ciekawe czy wodę będzie można pić prosto z kranu i u nas – pyta jedna z mieszkanki wsi.

- Wzrośnie jakość wody i faktycznie będzie można ją pić prosto z kranu, będzie też lepsze ciśnienie – potwierdza Waldemar Trusewicz, główny specjalista ds. planowania przestrzennego i inwestycji Urzędu Gminy Kolbaskowo. - Po zakończe-

niu prac woda do tej miejscowości będzie szła z nowej stacji uzdatniania w Bobolinie. Dlatego też wcześniej zrobiliśmy wodociąg z Warnika do Barnisławia.

Ta inwestycja jest właśnie w fazie odbiorów. Natomiast prace w Barnisławiu zaawansowane są w pięćdziesięciu procentach. Na inwestycję gmina chciała przeznaczyć 1,275 tys. zł. EkoWodrol z Koszalina, który wygrał przetarg, wykonuje ją za 846 tys. zł. Koniec prac zaplano-

wano na połowę czerwca tego roku. Gmina szykuje się do kolejnej inwestycji, na którą chciała przeznaczyć 1,43 mln zł. Wkrótce rozpocznie się budowa wodociągu od Siadła Dolnego do Siadła Górnego wraz z przyłączami. Przetarg na prace wygrało Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Handlowo - Usługowe z Kicka, koło Stargardu, które je wykona za niecałe 800 tysięcy zł i ma na to 135 dni. Wcześniej ta firma budowała wodociąg Warnik – Barnisław.





**Na zdjęciu budowa odcinka Koszalin - Sianów. Ma być gotowy w 2018 roku.**

## Gdzie nad Bałtyk? Do Świnoujścia? Za dwa lata szybciej dojedziemy do... Kołobrzegu.

Droga nr 6 zaczyna się w naszej gminie, na granicy w Kolbaskowie. Biegnie pod Szczecinem przez Goleniów, Koszalin, Słupsk do Trójmiasta. Tylko w rejonie Szczecina, Goleniowa, Nowogardu oraz Słupska jest wygodną dwupasmową arterią. Poza tym jest wąską, krętą, zatłoczoną, pełną wsi i miasteczek drogą. Ale to się zmienia.

Jeszcze kilka lat temu tej drogi nie było w planach. W kwietniu 2013 roku Głos Szczeciński rozpoczął intensywną akcję redakcyjną „Chcemy drogi S6”. Dziennikarze gazety publikowali materiały o potrzebie budowy trasy, rozmawiali z mieszkańcami, przedsiębiorcami i politykami z Pomorza. Akcja stała się głośna, w Sejmie zawieszono grupę parlamentarną mającą pracować na rzecz budowy S6. W końcu Elżbieta Bienkowska, minister infrastruktury, ogłosiła w Szczecinie, że droga znajdzie się w rządowym planie budowy dróg, a jakiś czas później premier Donald Tusk poinformował, że są pieniądze na jej realizację. Wiosną 2016 roku rozpoczęto prace na pierwszym 20,1 km odcinku Koszalin - Sianów. Kilka miesięcy później rozpoczęto budowę dwupasmówki z Goleniowa do Koszalina (120 km).

Jadący autem w stronę Koszalina, Gdańska w wielu miejscach mogą już zobaczyć budowę nowej trasy. Co się dzieje na najdłuższym placu budowy w województwie dziś?

- Z każdym tygodniem budowa staje się coraz bardziej widoczna - mówi Mateusz Grzeszczuk z Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. - Zakres robót jest cały czas rozszerzany, prowadzone są roboty ziemne i ruszają prace przy obiektach mostowych.

Budowa drogi wiąże się z utrudnieniami w ruchu w miejscach, w których nowa inwestycja koliduje z istniejącym układem drogowym.

- Utrudnienia będą największe na odcinku od Goleniowa do rejonu miejscowości Modlimowo, na tym fragmencie nowa droga biegnie blisko obecnej drogi krajowej nr 6. Na odcinku Goleniów - Nowogard i Płoty - Kiełpino zostały już oznakowane wjazdy na budowę. Wraz z postępem robót będą pojawiały się kolejne zmiany w organizacji ruchu.

Kiedy budowa S6 w województwie może się zakończyć?

- Przed wykonawcami pełne dwa sezony robót budowlanych, podczas których powinni zakończyć realizację tej inwestycji tak, aby w 2019 roku kierowcy mogli pojechać drogą ekspresową z Goleniowa do Koszalina. Rok wcześniej powin-

na być gotowa obwodnica Koszalina i Sianowa - mówi Grzeszczuk.

- Nowa „szóstka” ma powstać nie tylko do Sianowa, lecz docelowo do Trójmiasta. Niestety, dla odcinka w województwie pomorskim nie ma dobrych wieści.

- Jeżeli chodzi o kwestie odcinka Sianów - Słupsk, bo za niego odpowiada GDDKiA O/Szczecin, to przetarg na realizację tej inwestycji jest w trakcie - mówi Mateusz Grzeszczuk. - Zakończył się I etap postępowania i jesteśmy przed ogłoszeniem II etapu. Ale Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa z powodu tego, że wartość zadań w Programie Budowy Dróg Krajowych 2014-2023 wynosi ponad 200 mld zł, a limit finansowy 107 mld zł prowadzi do analizy dotyczącej wszystkich inwestycji, w tym drogi ekspresowej S6. Rozważane są różne scenariusze, w tym możliwość realizacji niektórych zadań w późniejszym terminie, w ramach powstałych oszczędności. W związku z tym obecnie nie możemy podać ostatecznego harmonogramu

prac dla odcinków S6 na wschód od Sianowa.

Nic więcej też nie można powiedzieć o odcinku ze Słupska do Trójmiasta. Gdyby nie m.in. problemy z decyzją środowiskową, ta droga - podobnie jak zachodniopomorski odcinek - byłaby pewnie też w budowie.

My cieszymy się z budowanego odcinka Goleniów - Sianów. Skróci on znacznie podróż z np. Przelądawia do Gdańska czy Koszalina. Ale otwiera też inne ciekawe możliwości. Dziś rodziny z Kolbaskowa czy Warzymic jadą najczęściej nad morze do Świnoujścia (120 km), Międzyzdrojów (103), Dziwnowa (106) czy Pobierowa (112), gdzie za Goleniowem wpadają w „wąskie gardło”, do tego latem wiecznie zakorkowane. Często podróż trwa wtedy nawet 2 godziny lub dłużej, a do Świnoujścia, przez prom, jeszcze dłużej. Dzięki nowej dwupasmowej „szóstce” szybciej i wygodniej dojedziemy np. do Kołobrzegu. 135 km z Kolbaskowa można będzie pokonać w nieco ponad godzinę.

### Liczby

- 2,5 m - szerokość pasa awaryjnego**
- 100 km/h - prędkość projektowa**
- 110 km/h - prędkość miarodajna**
- 140 km - odległość z Goleniowa do Sianowa**
- 330 km - odległość całej S6**
- 2018 - w tym roku ma się zakończyć odcinek Koszalin - Sianów**
- 2019 - w tym roku ma się zakończyć odcinek Goleniów - Koszalin**



**Prace ziemne na odcinku Goleniów - Nowogard. Ma być gotowy w 2019 roku.**



# Znikną dziury



**- Droga jest w fatalnym stanie – mówi pan Waldemar z Siadła Górnego. - Cieszę się, że w końcu będzie remont. Mieszkam tu już 51 lat. Ten stary asfalt kładziono w 1978 roku.**

## Ta droga od lat wzbudza ogromne emocje. Szykują się zmiany.

Chodzi o szlak Ustowo – Kurów – Siadło Dolne – Siadło Górne. Już kilka lat temu mieszkańcy gminy apelowali do powiatu o remont trasy. Petycja złożona przez Małgorzatę Schwarz, wójta Kolbaskowa w tej sprawie z podpisami ponad 1200 mieszkańców na nic się wtedy zdała. - Zrobię wszystko, by wyremontować tę drogę – mówiła wtedy pani wójt.

„Droga Ustowo - Siadło Górne wygląda jak szwajcarski ser już od lat, a mieszkam w Kurowie od 2006 roku. Widać, że mieszkańcy próbują własnymi siłami załatać większe dziury piaskiem czy ziemią, ale to nic nie daje” – pisała na forum Głosu mieszkanka 4 lata temu.

A po ostatniej zimie droga wygląda jeszcze gorzej. W niektórych miejscach trzeba mocno zwalniać. Pod koniec marca, tuż za Ustowem, spotkaliśmy ekipę latającą. - Dziur jest tu naprawdę mnóstwo. Robimy tu już kilka dni – mówili pracownicy. Sami przyznali, że remont jest niezbędny. Niestety łąty, które zostawiają przypominają bardziej garby.

- Droga jest w fatalnym stanie – mówi pan Waldemar z Siadła Górnego. - Cieszę się, że w końcu będzie remont. Mieszkam tu już 51 lat. Ten stary asfalt kładziono w 1978 roku. Pamiętam to dokładnie. Wycięto wtedy wszystkie drzewa czereśniowe wzdłuż drogi od Siadła Górnego do Smętowic. Nie wiem dlaczego, bo te drzewa nie przeszkadzały drodze. My mówiliśmy na nią aleja czereśniowa. Wcześniej był tu bruk aż do Ustowa – dodaje mieszkaniec.

Na szczęście, pojawiły się dobre informacje, jest szansa na remont.

- Powiat policki ogłosił przetarg nieograniczony na przebudowę drogi powiatowej nr 3927Z Szczecin - Siadło Górne, na odcinku ok. 1,5 km począwszy od drogi krajowej nr 13 – mówi Magdalena Sochanowska, naczelnik Wydziału Komunikacji, Transportu i Dróg Starostwa Powiatowego w Policach. - Odcinek ten obejmuje całą miejscowość Siadło Górne.

Trzy lata temu powiat przy wsparciu finansowym Gminy Kolbaskowo opracował projekt budowlany przebudowy drogi powiatowej.

- Jednak z uwagi na ogromne koszty tej inwestycji musi być ona etapowana – mówi Sochanowska.

- W zeszłym roku zapadła decyzja o realizacji I etapu tej inwestycji. Kolejność realizacji uzależniona była od planów Gminy Kolbaskowo w zakresie budowy sieci wodociągowej. Na realizację tej inwestycji Powiat Policki we wrześniu 2016 r. wystąpił o dofinansowanie z Programu przebudowy gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019 (dofinansowanie z budżetu państwa). Wniosek uzyskał dofinansowanie w wysokości 50% wydatków, ponadto 25% wartości inwestycji po-

chodzi z dotacji Gminy Kolbaskowo, czyli 1,5 mln zł.

Otwarcie ofert w przetargu zaplanowano na 14 kwietnia 2017 roku. Termin realizacji inwestycji to 30 września 2017 r. W ramach robót wykonana zostanie nowa nawierzchnia, kanalizacja deszczowa na odcinku miejscowości, ścieżka rowerowa, chodniki. - Planujemy oczywiście dalszą realizację inwestycji, w tym zakresie jesteśmy na etapie szukania rozwiązań systemowych – dodaje Sochanowska.

## Liczba

**6.7 – tyle km ma odcinek z Ustowa do drogi krajowej nr 13 w Smętowicach**

Aktualnie trwa przebudowa wodociągu na odcinku Siadło Dolne - Siadło Górne.

Są też wieści w sprawie drogi do Stobna. - Opracowujemy projekt budowlany przebudowy drogi powiatowej na odcinku Szczecin – Stobno. Walczymy, aby jak najszybciej zrealizować inwestycję. Wiem, że jej stan techniczny nie daje nam dużo czasu, dlatego jest to jeden z priorytetów zarządu – kończy Sochanowska.



**Droga w Siadle Górnym będzie remontowana w pierwszej kolejności.**

## Rozmowa z

Agatą Poczwardowską, jej siostrą Emilią oraz Karoliną Nestorowicz – z OSP Kolbaskowo

### Jak to się stało, że zostaliście strażakami?

Agata: - Nasz tata był w ochotniczej straży pożarnej. Jeszcze jako dzieci często przyjeżdżaliśmy do remizy np. umyć samochód, bo tata był kierowcą. Przyjeżdżał też tym autem też do domu i my jako małe dziewczynki latałyśmy po nim.

Emilia: - W wieku 10 lat zaczęły się obozy tematyczne związane ze strażą. Wtedy bardziej zainteresowałyśmy się tematem. Tata jak wracał z akcji to było tysiąc pytań, co się działo, gdzie. Nie zawsze wszystko nam mówił, bo zdarzały się drastyczne wypadki, a my byłyśmy dziećmi.

Karolina: Ja do straży trafiłam 3 lata temu. Jako mała dziewczynka widziałam pożar w Pargowie, do którego przyjechali obecni teraz koledzy ze straży. Przyjechał m.in. ojciec Agaty i Emilii. Po przeprowadce do Kolbaskowa stwierdziłam z kolegą, że zapiszę się. Przez dwa lata należałam do młodzieżowej drużyny pożarniczej i od roku już biorę udział w wyjazdach.

### Jakieś akcje szczególnie zapadły wam w pamięci?

Emilia: - Podczas szkolenia technicznego w tamtym roku w Policach miałyśmy wyjazd na szrot, cięcie aut. Nagle alarm, wypadek w Warzycicach, pociąg uderzył w auto na przejeździe. Chłopcy mnie i koleżankę zabrali na wyjazd. Nie mogłyśmy brać czynnego udziału w akcji, jedynie obserwowałyśmy ją. Wypadek był poważny. Auto było zmasakrowane, zginął człowiek. To był szok dla mnie, pierwszy wyjazd i takie poważne zdarzenie, ale to mnie nie zniechęciło.

Karolina: - Ubiegłej zimy dostaliśmy wezwanie do wypadku samochodowego. My nie wiemy do czego jedziemy, tylko dowódca. Na miejscu zobaczyłam, że był to wypadek mojej przyjaciółki. Była wtedy śnieżycą i auto wpadło chyba w poślizg. To było dla mnie duże przeżycie, ciężko było odłożyć emocje na bok. Na szczęście nic poważnego się nie stało, choć auto poszło do kasacji.



# Szansę mają tylko strażacy



## W której wsi w gminie najczęściej coś się pali?

Karolina: - Siadło Dolne słynie z topienia aut, bo tam co roku jest jakieś auto w Odrze, oraz z zadymień. A w Stobnie co roku pali się komin. Natomiast do wielu wypadków dochodzi na krajowej „trzy-nastce”, odcinek Przecław – Kołbaskowo, a także wiele zdarzeń było w Rosówku, przy granicy.

## Co mają zrobić młodzi mieszkańcy gminy, którzy chcieliby zostać strażakami?

Karolina: - Trzeba mieć skończone 18 lat, przejść badania lekarskie, mieć zezwolenie na pracę na wysokości. Jeżeli chce brać udział w wyjazdach, to musi przejść szkolenie podstawowe, które organizuje Komenda Powiatowa w Policach. Takie szkolenie trwa sześć weekendów. Kończy się egzaminem teoretycznym i praktycznym. Końcowym etapem jest przejście komory dymnej w Bornym Sulinowie. My z Emilką rok temu właśnie to przechodziłyśmy i jesteśmy jedynymi osobami w całym powiecie, które rozwałyśmy tę komorę (śmiech). Mówiono nam, że nie damy rady, tlen nam się skończy i będzie koniec. A my świetnie sobie poradziłyśmy. Tam są różne elementy wystające, łańcuchy, mieliśmy nie zwracać na nie uwagi, tylko wyjść jak najszybciej. No, ale ja złapałam mocno jakiś łańcuch i jakoś tak się stało, że wypchnęłam boczną kratę, która nie powinna się ruszyć. Śmiechu było co niemiara.

Emilia: - Dodam, że trzeba bardzo chcieć zostać strażakiem,

bo zdarzało się że przyszła dziewczyna i po miesiącu zrezygnowała. Wszystko dla niej było zakupione, a to nie są tanie rzeczy. Chętni wcześniej mogą przyjść tutaj do nas i zobaczyć remizę, sprzęt, pomóc w drobnych sprawach i zobaczyć czy im się to podoba.

## Wasze ulubione miejsca w gminie.

- Podobają nam się Moczyły, miejsca nad Odrą w rejonie tej wsi, wzgórze Morenka, Kamionka. A jeśli chodzi o straż, to fajnie kojarzącym się miejscem jest motocross. Często tam jeździmy, lejemy wodę, by się nie kurzyło. Mamy stamtąd miłe wspomnienia.

## Czym się interesujecie?

Agata: - U mnie wszystko krąży wokół straży. Jestem na kierunku inżynierii bezpieczeństwa

pożarowego ZUT, w styczniu kończę. Miałam praktyki w Policach, w państwówce. Poza tym lubię muzykę, różną, np. Bryan Adams, Rod Stewart, nawet zespoły metalowe.

Karolina: - Moją największą pasją jest teatr. Jestem początkującą aktorką, wiele razy udzielałam się artystycznie w gminie. Teraz występuję w Pałacu Młodzieży w Szczecinie, mieliśmy właśnie swoją premierę we Wrocławiu, gdzie zajęliśmy pierwsze miejsce w Przeglądzie Chochoł. A teraz przygotowujemy premierę, która będzie miała miejsce w czerwcu, to będzie połączenie musicalu i kabaretu. Serdecznie zapraszam.

Emilia: - Uwielbiam ćwiczyć, kocham fitness. Kończę liceum o profilu rekreacja ruchowa, związane jest to z organizowaniem wolnego czasu rodzinom, grupom,

szkołom. To teraz jest modne, by wspólnie spędzać czas. Chciałabym w tym kierunku gdzieś pójść dalej.

## Który z piłkarzy jest najprzystojniejszy?

Agata: - Krychowiak

Karolina: - Wszystkie mamy chłopaków strażaków, ale ja typuję Radka Janukiewicza, byłego bramkarza Pogoni.

Emilia: - Ja nie mam zdania, za to nie wyobrażam sobie, żeby mój chłopak nie był strażakiem.

## 4 maja Dzień Strażaka, czego wam życzyć?

Karolina: - Tyle ile wyjazdów, tyle powrotów.

Wszystkie: - Siły do przetrwania z chłopakami. Bo kobiety w straży to też dobra siła.



Od lewej Emilia, Agata i Karolina





# Hurra, jedziemy do zoo

Rodzicom z dziećmi podsuwamy pomysł na weekendowy wyjazd. Jest blisko i ciekawie.

- To naprawdę bardzo ładne miejsce – mówi pani Sylwia z Warzymic o Zoo w Eberswalde. - Jestem tu pierwszy raz i podoba mi się bardziej niż zoo w Gdańsku czy Poznaniu. Jest mniejsze, ale ładnie zaprojektowane. Można tu spędzić kilka godzin nie nudząc się.

Zoo zostało założone w 1928 roku przez Brunona Schulza. Na 15 ha mieszka 1.500 zwierząt z pięciu kontynentów, takie jak lwy (można się dostać w sam środek wybiegu dzięki przeszklonej jaskini), tygrysy, gepardy, wielbłądy, flamingi, kangury, małpy, pingwiny, żółwie, bieliki i wiele innych. Ciekawostką są wilki żyjące z niedźwiedziami brunatnymi. Ten wspólny wybieg jest jedną z największych atrakcji w Niemczech.

Oprócz zwierząt wielką radością dla najmłodszych są place zabaw. Jest ich kilka i są oryginalne. - Dla małych, niewyczerpanych odwiedzających mamy do dyspozycji liczne, urozmaicone place zabaw, ze sprzętem umożliwiającym twórczą zabawę, w tym lodowcowy plac zabaw. Czy to na długich zjeżdżalniach, czy wiszących mostach lub tunelach i domkach na drzewach – żądni przygód są mile widziani – zachęcają pracownicy ogrodu. Nie brakuje też uwielbianych przez dzieci trampolin.

- Mnie najbardziej podobały się całujące się niedźwiedzie, a także małpy, kuce i sarenki. Fajne jest też to, że można karmić niektóre zwierzątka – mówi 8-letnia Pola z Warzymic (na zdjęciu skacze).

- A mnie osiołek, kangury i smoczkowe drzewo (drzewo, na którym dzieci zawieszają swoje smoczki, są ich tam setki – red.). No i trampoliny – dodaje z uśmiechem jej siostra 6-letnia Maja (na zdjęciu z osiołkiem).

Dojazd. Z Przeclawia do Eberswalde mamy 92 km. Jedzie się szybko i wygodnie, bo niemal 90 procent trasy to autostrada. My dojechaliśmy na miejsce jadąc przepisowo po 56 minutach. Z nie-

mieckiej autostrady A11 Szczecin - Berlin do Eberswalde można zjechać w trzech miejscach, na zjeździe nr 10 Chorin, 11 Werbellin, lub 12 Finowfurt. My zjechaliśmy „jedenastką”, a wracając do Polski wjechaliśmy na autostradę „dziesiątką”. Naszym zdaniem pierwsza opcja jest lepsza. Przed miastem pojawiają się tablice informujące o lokalizacji zoo, prowadzą nas spokojnie na miejsce. Wokół ogrodu znajduje się kilka parkingów. Dobra wiadomość jest taka, że są darmowe.

Ceny. Bilety kosztują 10 euro dla dorosłych i 5 dla dzieci (4-17 lat), najmłodszy do trzeciego roku życia wchodzi za darmo. Rodzina 2+2 zapłaci 25 euro. W kasie można płacić kartą. Pani mówi w języku polskim. Poza tym na terenie ogrodu wszystkie napisy są także po polsku. Zoo czynne jest codziennie od godziny 9 aż do zmierzchu. Kasa czynna jest do godziny 18. Na terenie ogrodu jest restauracja i punkty gastronomiczne, gdzie można kupić coś ciepłego (frytki za 2,5 euro) czy lody.







# To dzieła sztuki

Przygotowywali się już od stycznia. Efekty były niesamowite.

Konkurs na Najpiękniejszą Palmę Wielkonočną organizowany jest w gminie Kolbaskowo od lat. Mieszkańcy biorą w nim chętnie udział, bo nie wyobrażają sobie, że mogłoby być inaczej.

- To niewiarygodne, jaki ludzie mają talent. Ja do tego nie mam cierpliwości i dokładności w rękach, ale podziwiam tych, którzy potrafią wyczarować takie piękne palmy. To prawdziwe dzieła sztuki - mówi pan Jan, którego spotkaliśmy w czasie konkursu, 9 kwietnia w Kolbaskowie.

Zabytkowa świątynia tego dnia wypełniła się po brzegi. Kilkadziesiąt osób stało jeszcze przed wejściem. Piękne słońce tego dnia spowodowało, że palmy w jego blasku wyglądały jeszcze bardziej zjawiskowo.

- To prawda, że zrobienie palmy zajmuje dużo czasu. Kiedy tak policzę, to wychodzi mi w sumie ok. 50 godzin. Jeszcze wczoraj spędziłyśmy w świetlicy siedem godzin - mówiła nam Patrycja Ingielewicz, świetliczanka z Moczył, która przyjechała do Kolbaskowa z Julią, Natalką i Martynką (na zdjęciu z prawej u góry). Palma grupy z Moczył otrzymała wyróżnienie. A od czego trzeba zacząć, żeby ją zrobić - spytaliśmy.

- Najpierw robimy projekt - tłumaczy pani Patrycja. - Działamy później według niego. Wiemy jak ma wyglądać palma i czego potrzebujemy. A potrzebowałyśmy dużo kwiatów z zibulą lub krypiną. Robimy je własnoręcznie. To pracochłonne zajęcie.

- Na przykład taką różę robi się pół godziny - dodaje Martynka.

- A tych kwiatów jest bardzo dużo, dlatego zaczęłyśmy już w styczniu, żeby zdążyć na konkurs - kontynuuje świetliczanka. - W międzyczasie w świetlicy robimy jajka i inne elementy, które można dołożyć. Na koniec potrzebny jest bukszpan i suszki, jakieś suszone zioła i kwiatki, które wcześniej przygotowaliśmy.

Przypomnijmy, że były cztery kategorie: praca indywidualna, praca zespołowa w przedziale wiekowym do lat 6, 6-18 lat, powyżej 18 lat.

- Ocenialiśmy pomysłowość, dobór barw, różnorodność użytych materiałów czy wkład pracy. Wybór był jak zwykle bardzo trudny, bo naprawdę nie było palmy przeciętnej, wszystkie były bardzo piękne - mówi Kamila Wyrębska - Krzywdzińska, inspektor ds. kultury Urzędu Gminy w Kolbaskowie.

A kto wygrał? W kategorii praca indywidualna pierwsze miejsce zajęła Ala Czerwonka (zdjęcie z prawej na dole), drugie - Anna Zyzek i trzecie - Małgorzata Rychel. W kategorii praca grupowa 6-18 lat pierwsze miejsce przypadło Świetlicy w Stobnie, drugie zajęła Świetlica Barnisław, a trzecie - Świetlica Będargowo. W kategorii praca grupowa powyżej 18 lat, pierwsze - Sołectwo Moczył, drugie - Sołectwo Kolbaskowo, trzecie - Warnikurki. Nagrodami były 300 zł za 1 miejsce, 250 zł za drugie i 150 zł za trzecie. A w kategorii praca grupowa do lat 6, wszystkie ekipy dostały wyróżnienia: Grupa I ZPO Kolbaskowo (Beata Figurska, Ela Kiniasz), Grupa II ZPO Kolbaskowo (Sylwia Kaźmierska, Agnieszka Bałowska), Grupa IV ZPO Kolbaskowo (Natalia Budner), Grupa V ZPO Kolbaskowo (Agnieszka Leśniewska), Grupa VI ZPO Kolbaskowo (Edyta Maciejczyk) i Grupa 0 ZPO Kolbaskowo (Ewelina Ziemska). Wszyscy otrzymali nagrody rzeczowe.





# Biegnij i baw się z nami

Zwolenników ruchu na świeżym powietrzu i dobrej zabawy zapraszamy na **Ćwierćmaraton Bielika 2017!** Będzie bieg, wyścig rowerowy, marsz nordic-walking i piknik rodzinny.

Impreza odbędzie się w niedzielę, 28 maja. To już szósta edycja. Ćwierćmaraton Bielika składa się z czterech konkurencji: bieg, marsz nordic-walking, wyścig rowerowy i rekreacyjny rajd rowerowy. Start nad Odrą w Siadle Dolnym, meta ok. 11 km dalej, na boisku w Pargowie. Trasa prowadzi przez rowerowy Szlak Bielika. Urozmaicona jest dużymi i małymi wzniesieniami.

W biegu, tradycyjnie już, weźmie udział Grzegorz Małowiecki. - Startowałem w każdym Bieliku. To będzie mój szósty raz. Mój najlepszy czas to ok. 47 minut. Zostałem wtedy najszybszym mieszkańcem gminy Kolbaskowo.

Pan Grzegorz startuje w maratonach na całym świecie. - Mam ich już na koncie 27, m.in. w Nowym Jorku, Waszyngtonie, Barcelonie czy Berlinie. Mój rekord to 3 godz. i 10 minut w Rzymie w 2013 roku. Tegorocznego Bielika wezmę z marszu. Właśnie przygotowuję się do maratonu w Warszawie, a później w Krakowie - mówił nam Grzegorz Małowiecki w połowie kwietnia. - A przed Ćwierćmaratonem Bielika wystartuję jeszcze w 12-go-



- Taki bieg to wielka frajda - zachęca Grzegorz Małowiecki (na zdjęciu).

dzinnym Ultra Cross Maratonie po Puszczy Goleniowskiej.

W związku z przyszłymi startami maratończyk biega przynajmniej trzy razy w tygodniu. - Ale początkującym radzę zacząć od marszobiegów. Nie wolno się na początku mocno forsować, bo to nic nie da. Dopiero po jakimś czasie można powoli wydłużać dystans. A potem brać udział w Bieliku, do czego bardzo zachęcam, bo to świetna impreza.

A co pan Grzegorz radzi biegaczom w kwestii diety? - Oczywiście warto zdrowo się odżywiać, ale przed startami polecam dietę węglowodanową, makarony, płatki, wszystko czym można się „naładować” - dodaje.

Impreza, jak co roku, ma charakter rodzinnego pikniku sporto-



wego. Organizator - Gmina Kolbaskowo, przygotowała dla każdego coś miłego.

- Na mecie w Pargowie odbędzie się piknik rodzinny. Dlatego na imprezę zapraszamy nie tylko sportowców, ale wszystkich mieszkańców. Nie zabraknie też atrakcji dla dzieci - zachęca Beata Sypniewska z Urzędu Gminy Kolbaskowo.

Zgłoszeń uczestnictwa w imprezie należy dokonywać w formie elektronicznej do 7 maja 2017 roku włącznie, do godz. 24, poprzez link na stronie: [www.protiming24.pl/zapisy.html](http://www.protiming24.pl/zapisy.html). Prawo startu w biegu, marszu nordic-walking i wyścigu rowerowym mają osoby, które do 28 maja 2017 r. włącznie ukończą 16 lat. Dla uczestników rekreacyjnego rajdu rowerowego nie ma ograniczeń wiekowych.

Jaki jest koszt? Od 20 do 50 zł, w zależności od terminu zgłoszenia. Patronat medialny nad wydarzeniem objął Kurier Szczeciński i portal [Przeclaw24.pl](http://Przeclaw24.pl). Więcej na stronie [kolbaskowo.pl](http://kolbaskowo.pl).

## Terminy startu konkurencji

- godz. 11 start uczestników wyścigu rowerowego
- godz. 11.30 start uczestników rekreacyjnego rajdu rowerowego
- godz. 12 start uczestników biegu
- godz. 12.10 start uczestników marszu nordic-walking

## Ciekawostki z regionu

wprowadza dodatkową kategorię strefy - płatnego parkowania na obszarze zabudowy śródmiejskiej. Mogą ją tworzyć miasta powyżej 200 tys. mieszkańców. Cel? Zniechęcić kierowców do parkowania w centrach miast i poprawić jakość powietrza. Projekt zmian trafił do konsultacji społecznych.

### Wygrał Zając

Rafał Zając - 87,6 proc. głosów (wiceprezydent Stargardu, startował z własnego komitetu). Ireneusz Rogowski z PiS - 10,7 proc. Zofia Ławrynowicz z PO - 1,7 proc. To oficjalne wyniki wyborów prezydenckich w Stargardzie - donosi Gazeta Wyborcza. Wybory

zostały zarządzane po śmierci poprzedniego prezydenta Stargardu Sławomira Pajora. Nowy prezydent, na którego zagłosowały 22 694 osoby, będzie rządził Stargardem przez półtora roku do najbliższych wyborów samorządowych, czyli do jesieni przyszłego roku.

### Tor będzie głębszy

Sejm przyjął ustawę w sprawie pogłębienia toru wodnego Świnoujście - Szczecin do głębokości 12,5 m - usłyszeliśmy w Radiu Szczecin. Koszt inwestycji jest ogromny - ok. 1,5 mld zł. 85 proc. kwoty będzie pochodzić ze środków unijnych. Prace zakończą się w 2022 roku.

## Klara i Bono szukają miłości

Około 60 zwierząt czeka na swój nowy dom. Może któryś z nich skradnie twoje serce - zachęca Joanna Woronowicz ze Schroniska w Dobrej.



Jednym z nich jest Bono. Ma 1,5 - 2 lata. - To łagodny, przyjaźliwy i bardzo żywiołowy pies o niebanalnej urodzie, jak na psiego nastolatka jest jeszcze nieco roztrzepany, wymaga nauki i konsekwencji, idealny do domu z wspaniałymi dziećmi - mówi pani Joanna.



Klara to 5 letnia kotka o zjawiskowo zielonych oczach - zachęca Joanna Woronowicz. - Jest spokojną i ułożoną kocią damą, pięknie korzysta z drapaków i kuwety, dodaje się z innymi kotami, szuka kochającego domu.

Przypomnijmy, że adopcja szczeniąt kosztuje 40 zł, psów od pół roku do 5 lat - 65 zł, psów powyżej 5 lat - 40 zł, a psów rasowych (oznakowane przez tatuaż, lub czip) - 300 zł. Kocięta można wziąć za 25 zł. Powiatowe schronisko w Dobrej działa od końca 2013 roku. Po 30 procent kosztów powstania obiektu poniosły gminy Kolbaskowo, Dobra i Police, Nowe Warpno dołożyło 10 procent. Więcej na stronie [schronisko.dobraszczecinska.pl](http://schronisko.dobraszczecinska.pl).

### Taxi na prąd

Po Świnoujściu jeździ taksówka na prąd - donosi Kurier. To pierwsza taksówka z silnikami elektrycznym w województwie. Pomysł sprowadzono z Norwegii. Koszt ładowania auta - 10 zł (do 200 km). W ciągu dwóch miesięcy na ulicach kurortu ma już kursować 5 ekologicznych taksówek.

### 9 zł za parkowanie?

W centrum Szczecina godzina płatnego parkowania może kosztować nawet 9 zł - poinformował Głos Szczeciński. Obecnie maksymalna cena za godzinę parkowania w SPP wynosi 3 zł. Ale projekt zmian w ustawie o drogach





**Herb szlacheckiej rodziny von Blumen-thal w Pargowie (z lewej). Obok herb niemieckiej rodziny na jednym z okien ratusza w Sławnie. Fot. Sławno.pl.**

# Herb z kobietą bez głowy

Na ścianie szczytowej świątyni w Pargowie zachował się herb rodziny von Blumen-thal. Co przedstawia? Sprawdziliśmy.

Kościółek w Pargowie jest bardzo stary. Dziś to ruina, którą trudno sfotografować, bo otacza ją wysoka zieleń. My zrobiliśmy to na początku kwietnia, kiedy roślinność jeszcze nie zasłoniła obiektu.

- Świątynia powstała prawdopodobnie pod koniec XIII wieku – mówi Marek Łuczak, doktor historii, policjant, prezes Pomorskiego Towarzystwa Historycznego, autor ponad 30 książek o historii i zabytkach Pomorza Zachodniego. - To kościół murowany z granitowych kwadr, starannie obrobionych w narożach i portalach. W XIV wieku od strony północnej do



kościółu dobudowano murowaną z cegły zakrystię. Do dziś zachowały się pierwotne okna o wykroju ostrołukowym. Także wyjątkowe portale (ozdobne architektoniczne obramienie drzwi wejściowych w kościołach – red.).

Od strony zachodniej (od Prenzlau) znajdziemy herb rodziny von Blumen-thal. Jest dość

dobrze zachowany, jednak - jak widać na naszym zdjęciu - postać jest bez głowy. Identyfikacja tej wpływowej niemieckiej rodziny widnieje na jednym z okien w sali konferencyjnej ratusza w Sławnie. Tamten jest nieuszkodzony i kolorowy. Widzimy na nim tarczę, która podzielona jest w pionie na dwa pola, z prawej żółta, z le-

wej zielona. Godło, to ustawiona w skos i przechodząca przez oba pola wic winorośli z kłębami winogron. Tarczę herbową zamyka hełm prętowy w kolorze stalowym z pięcioramienną, złotą koroną. W miejscu łączenia hełmu i klejnotu wychodzą labry, w formie żółtych i zielonych pióropuszy akantowych, otulające tarczę herbową. Klejnot ozdobny, to ukazana do połowy kobieta o długich jasnych włosach, z wiankiem na głowie - tego już nie widzimy na naszym zdjęciu. Lewe ramię kobiety jest zgięte i oparte na biodrze, prawe uniesione w górę, a dłoń trzyma wieniec laurowy - tego też już nie ma. Z tyłu ramion kobiety wyrastają skrzydła w kolorach: zielonym (z prawej) i żółtym (z lewej) – są widoczne na zdjęciu.

- Kościół funkcjonował do 1945 roku, a po II Wojnie Światowej popadł w ruinę – mówi Łuczak. - Dzwon z Pargowa został przeniesiony do kościoła pw. Matki Boskiej Różańcowej, przy ulicy Lwowskiej w Szczecinie. W 1963 roku kościół był już ruiną.



**Wejście od południa. Było bardzo niskie, miało ok 1,5 m.**

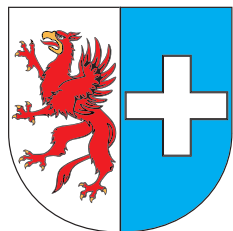


**Elewacje ścian i szczytów wykonano z kwadr granitowych i głazów narzutowych.**



**Świątynia nigdy nie miała wieży.**





WÓJT GMINY KOŁBASKOWO  
MAŁGORZATA SCHWARZ  
ZAPRASZA NA



# VI ĆWIERĆMARATON BIELIKA

28 maja 2017 r.  
Niedziela

Bieg - Nordic Walking - Wyścig rowerowy  
Rekreacyjny Rajd Rowerowy  
na trasie Siadło Dolne - Pargowo

## SIADŁO DOLNE

- 11.00 - start uczestników wyścigu rowerowego
- 11.30 - start uczestników rekreacyjnego rajdu rowerowego
- 12.00 - start uczestników biegu
- 12:10 - start uczestników marszu nordic walking

## PARGOWO

Meta zawodów i piknik rodzinny



**ZAPISY** do 7 maja na  
[www.protiming24.pl/zapisy.html](http://www.protiming24.pl/zapisy.html)

